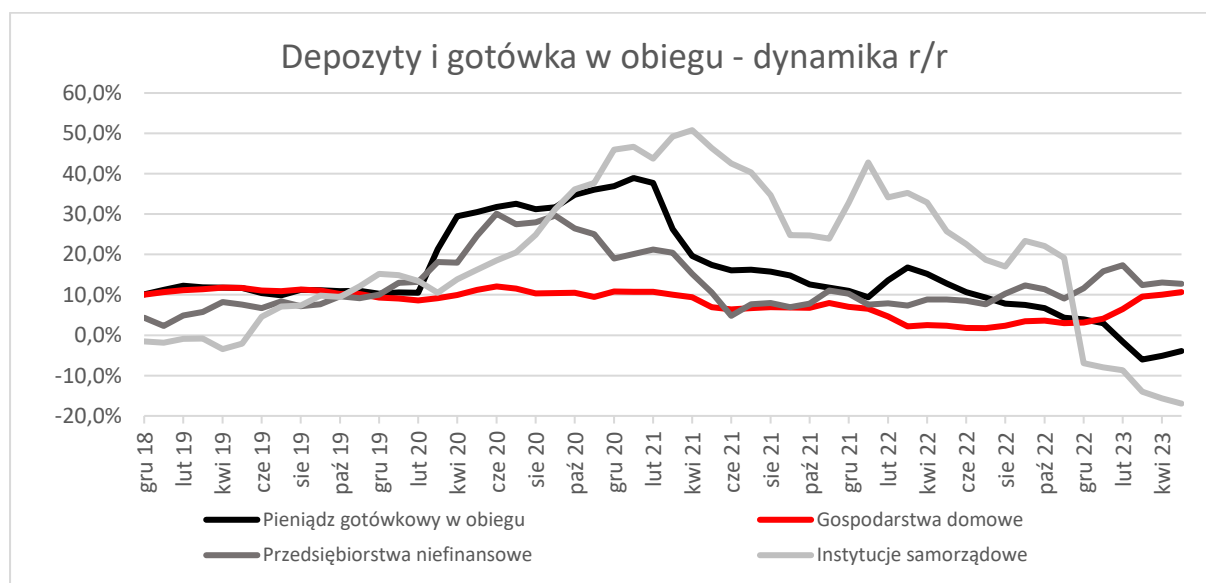


23.06.2022 Depozyty i kredyty w końcu maja 2023

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu maja 2023. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki maja powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym serię podwyżek stóp procentowych, reakcję na agresję Rosji na Ukrainę, wejście w okres słabszej koniunktury.

W końcu maja gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 128,86 mld PLN. Były one o 2,64 mld i 0,23% niższe niż miesiąc wcześniej i o 108,57 mld PLN tj. 10,6% większe niż przed rokiem (w kwietniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 10,1%). W ostatnich latach maj zazwyczaj przynosił – sięgające kilka miliardów złotych - spadki depozytów ludności. Mniej korzystna jest bowiem sytuacja w zakresie płac (w przeciwieństwie do marca i kwietnia nie podbijają ich tak silnie premie i nagrody), a równocześnie pojawiają się większe wydatki związane choćby z rekreacją i wypoczynkiem (majowym, ale i już wakacyjnym). Spadek poziomu środków był tym razem umiarkowany (płytszy choćby od tego sprzed roku), w dodatku miał miejsce po kwietniowym nadspodziewanym wzroście. Roczna dynamika depozytów w maju wzrosła szósty raz z rzędu. Jest też bardziej adekwatna do dynamiki płac czy poziomu inflacji - niż kilka miesięcy temu.

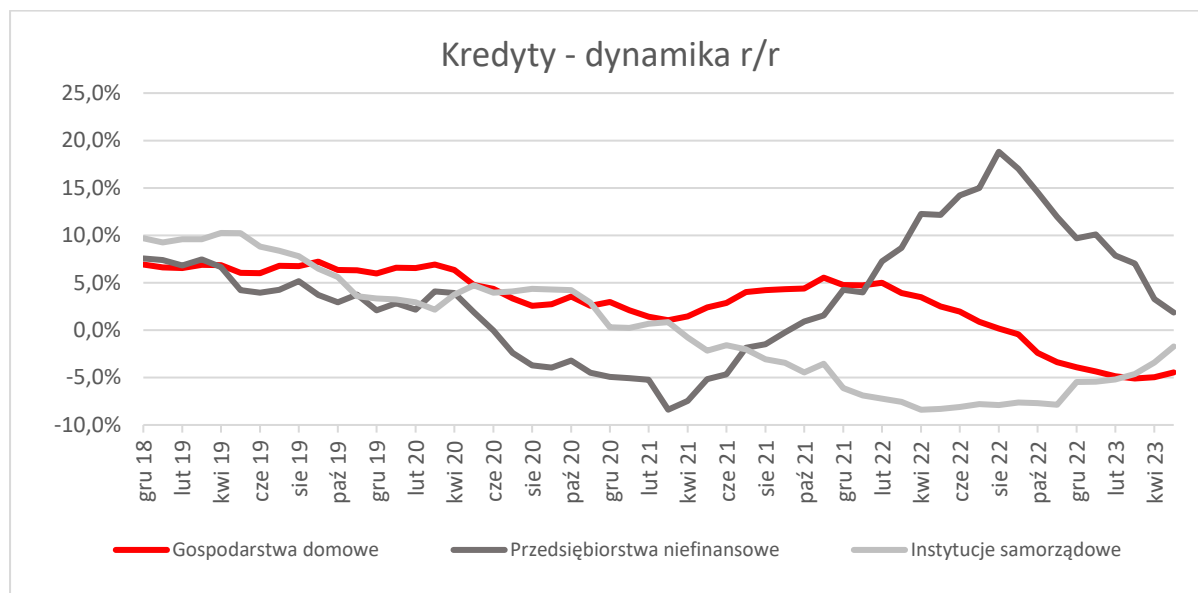


Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu maja środkami w wysokości 474,70 mld PLN. Były one o 12,88 mld PLN i 2,8% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 53,58 mld PLN tj. 12,7% większe niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika tych depozytów wynosiła 13,0%

Wyraźny wzrost poziomu depozytów w tej grupie klientów banków w maju jest typowy. Zazwyczaj wynika on z silnego wzrostu utargów pozostawiających „osad” na rachunkach. Tym jednak razem jest złożeniem jedynie umiarkowanej sprzedaży, przy silnej redukcji kosztów (w tym zakupów surowców materiałów i półproduktów potrzebnych do dalszej produkcji). Roczne tempo wzrostu środków nieco spadło. Przy postępującym spadku inflacji można już jednak postawić tezę, że w przeciwieństwie do praktyki kilku ostatnich kwartałów depozyty firm są wreszcie odnawiane w tempie wystarczającym do utrzymania rozsądnego poziomu płynności.

W końcu maja na rachunkach samorządów figurowała kwota 70,13 mld PLN. Była ona o 0,29 mld PLN i 0,41% niższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 14,32 mld i 17,0% niższa niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika depozytów również była ujemna i wynosiła -15,6%.

Spadek tych depozytów w maju jest asezonowy. Zazwyczaj obserwowany był tu wzrost rzędu kilku miliardów złotych. Tegoroczny majowy spadek poziomu środków był najprawdopodobniej związany z równoczesnym spadkiem przychodów i wzrostem wydatków (w tym na energię i jej nośniki).



W końcu maja zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 780,42 mld PLN. Było ono o 0,22 mld i 0,03% niższe niż miesiąc wcześniej i o 36,53 mld PLN tj. 4,5% niższe niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika kredytów była również ujemna i wynosiła -5,0%.

Kredyty w tej grupie klientów w maju zazwyczaj rosną (choć nie zawsze). Tegoroczny spadek można więc uznać za anormalny. To kontynuacja obserwowanej w niemal całym roku 2022 oraz początku roku 2023 serii korekt poziomu kredytów. Kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się też ujemna roczna dynamika kredytów. Jest to efekt spadku zainteresowania kredytami (zwłaszcza hipotecznymi) oraz szybszej spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań. To oczywiście skutek zaostrzenia polityki monetarnej – wzrostu stóp procentowych.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu maja zasilane były kredytami na poziomie 401,62 mld PLN. Było to o 6,02 mld i 1,5% mniej niż miesiąc wcześniej oraz o 7,34 mld PLN tj. 1,9% więcej niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika kredytów wyniosła 3,3%.

Silny spadek kredytowania w maju nie jest typowy. Roczna dynamika kredytów kontynuuje serię wcześniejszych spadków. Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 15,50 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,31 mld PLN tj. 2,0% niższa niż przed miesiącem oraz o 2,29 mld PLN tj. o 12,9% niższa niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -11,3%. Firmy są w fazie silnego ograniczania finansowania z zewnątrz. Widać ograniczenie popytu na środki obrotowe, ale również inwestycyjne.

Zgodnie z danymi na koniec maja banki zasiłały samorzady kredytami na kwotę 31,03 mld PLN. Były one o 0,33 mld i 1,1% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 0,54 mld PLN tj. 1,7% niższe niż przed rokiem.

W kwietniu roczna dynamika kredytów również była ujemna i wynosiła -3,4%. Jednocześnie samorządy dysponowały kwotą 28,36 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 0,28 mld PLN tj. 1,0% niższa niż przed miesiącem oraz o 3,31 mld PLN tj. o 13,2% wyższa niż przed rokiem. W kwietniu roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 13,7%.

W maju zmniejszył się poziom gotówki w obiegu – o 1,47 mld PLN tj. 0,41% do kwoty 355,16 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 14,65 mld PLN i 4,0% niższy niż przed rokiem (w kwietniu był niższy niż przed rokiem o 5,1%). Maj zazwyczaj przynosi wzrost poziomu gotówki w obiegu. W ostatnich miesiącach wyraźnie spada udział gotówki w podaży pieniądza. Jest to oczekiwane w okresie rosnących stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się kosztowniejsze niż jeszcze kilka kwartałów temu.